

11 września 2001 roku – udane zamachy czy operacja fałszywej flagi?

11 września 2019

Gdy 11 września 2001 roku doszło do ataków terrorystycznych w USA, nie zdawaliśmy sobie jeszcze sprawy, że właśnie zmienił się świat. Doszło do tego za sprawą najbardziej dziwacznej serii zamachów terrorystycznych w historii świata, które miały miejsce niemal na oczach całego świata. Były one szokująco skuteczne, a w finale ponurego przedstawienia, niczym wyburzone, upadły dwie wieże WTC. Po 19 latach wciąż nie kończą się kontrowersje wokół tych wydarzeń.



Od tego czasu na temat wydarzeń z 11 września napisano tony książek i nakrecono liczne filmy, w większości wspierające oficjalną wersję zdarzeń. Te dziwne zamachy spowodowały też wysyp teorii spiskowych, które żyją swoim życiem do dzisiaj. Publikowano nawet badania naukowe jak to europejskich fizyków, którzy dowodzą, że upadek trzech budynków WTC w Nowym Jorku w 2001 roku był kontrolowanym wyburzeniem.

Skoro tak to kto za tym stoi? Czy można uwierzyć w to, że budynki były zaminowane „na zapas”? Dwa w które wleciały samoloty i jeden, WTC 7, który zawalił się „spontanicznie”. Eksperci twierdzą, że upadek pierwszej z wież nosił wszelkie znamiona implozji. Przez pierwsze 2,25 sekund upadku wieża spadła o 32 metry, czyli 8 pięter. Było to wręcz swobodny upadek, a jej zniszczenie trwało 7 sekund i wieża upadła niemal idealnie symetrycznie w dół.

<https://www.youtube.com/watch?v=CG7I4UnoBnA>

Trudno też uwierzyć, że para słabych saudyjskich pilotów

amatorów, ledwo radzących sobie z awionetkami, zdołała wlecieć precyzyjnie pod odpowiednim kątem w wieżę WTC i to dwukrotnie tego samego dnia, pilotując samolot pod kątem z prędkością około 800 km/h. Taki manewr to jak nawlekanie igły w aucie pędzącym po wybojach, a mimo to dwóch Arabów dokonało tego niczym Luke Skywalker z Gwiazdą Śmierci w Star Wars. W to w każdym razie należy wierzyć według oficjalnej propagandy.



Osobną kwestią jest rzekomy atak na Pentagon, który również miał miejsce 11 września 2001 roku. Było to prawdopodobnie konieczne potwierdzenie potrzeby wypowiedzenia wojny wyimaginowanemu wrogowi, co miało napędzić zyski koncernom zbrojeniowym. W to, że w budynek Pentagonu uderzył samolot American Airlines lot 77 trzeba wierzyć, bo nie ma po nim śladu.

Bez wątpienia po zamachach 11 września świat zmienił się definitywnie. Stał się jeszcze bardziej niebezpiecznym miejscem. Zaczęła się też trwająca właściwie do dzisiaj, „wojna z terroryzmem”. Już w początkowej jej fazie okazało się, że objawiła się ona przede wszystkim szpiegostwem rządu względem wszystkich kogo da się podsłuchać z obywatelami łącznie. Większości przestraszonych to zresztą odpowiada i prywatność została przez nich złożona na ołtarzu rzekomego bezpieczeństwa.

<https://www.youtube.com/watch?v=KT5XLRKZiE0>

Po 11 września, Amerykanie i ich sojusznicy (w tym Polska), prowadzeni przez prezydenta George’a W. Busha, nie wiadomo dlaczego zaatakowali najpierw Afganistan, a potem Irak, mimo, że większość zidentyfikowanych zamachowców z 11 września w tym i herszt Osama bin Laden, było Saudyjczykami. Zrównano te kraje z ziemią i zasiano tam ISIS, a potem sprawcę tego zamieszania, Osamę bin Ladena rzekomo zabito w Pakistanie. I nikt nie widzi w tym nic dziwnego, że okupuje się w związku z

tym Afganistan.

Dzisiaj znowu we wszystkich mediach utrwalane będą te same „prawdy” na temat zamachów z 11 września, znane z zachodniej propagandy, a my możemy jedynie patrzeć z nostalgią na świat, jaki był przedtem i który na ich skutek tak bardzo zmienił się na gorsze.

Źródło: InneMedium.pl